

# Leon Kopczyński

---

## Pozycja adwokata jako pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego w procesach o zbrodnie zagrożone karą śmierci

---

Palestra 18/1(193), 67-68

---

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## **PROSZĘ O GŁOS**

LEON KOPCZYŃSKI (ir)

---

### **Pozycja adwokata jako pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego w procesach o zbrodnie zagrożone karą śmierci**

Nowy kodeks postępowania karnego wprowadził, a raczej przywrócił instytucję oskarżyciela posiłkowego, który może korzystać z pomocy adwokata.

Zagadnienie, czy pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego może się domagać konkretnego wymiaru kary, jest sporne. Artykuł 395 k.p.k. nie zezwala na wnoszenie rewizji w części dotyczącej kary przez oskarżyciela posiłkowego. Nie ma z drugiej strony przepisu zabraniającego oskarżycielowi posiłkowemu zgłoszenia swego postulatu co do wymiaru kary. Argumentuje się jednak, że z przepisu art. 395 k.p.k. generalnie wynika, iż oskarżyciel posiłkowy nie może się wypowiadać co do kary.

Przeciwnicy powyższego poglądu wywodzą nie bez racji, że art. 395 k.p.k., jako wyjątkowy, nie może być tłumaczony rozszerzająco, a ponadto że uniemożliwienie złożenia wniosku co do kary przez oskarżyciela posiłkowego jest ograniczeniem jego uprawnień, każde zaś uszczuplenie praw podmiotowych obywatela powinno być ujęte w ramach konkretnego przepisu.

W niektórych państwach uważa się, że nawet oskarżyciel publiczny nie powinien konkretyzować wniosku co do kary, że taki wniosek jest niedopuszczalną wręcz sugestią w procesie i nietaktem w stosunku do sądu. Osobiście podzielam ten pogląd i dlatego zajmując stanowisko, że prokurator nie powinien formułować wniosku co do wysokości kary, niejako więc automatycznie odmawiam tego prawa również oskarżycielowi posiłkowemu. W każdym razie uważam za niedopuszczalne zgłoszenie przez adwokata żądania wymierzenia oskarżonemu kary śmierci!

Moim zdaniem tego rodzaju żądanie może być uznane nawet za uchybienie godności zawodowej. Tym bardziej zaś uważam powyższy pogląd za słuszny, że mogłoby dojść (a w jednym procesie nawet doszło) do paradoksalnej i w moim pojęciu nie do przyjęcia sytuacji, że prokurator nie domagałby się kary śmierci, a o taki wymiar kary wnosiłby adwokat-pełnomocnik z wyboru.

Popieranie oskarżenia z żądaniem kary śmierci wyłącza na ogół możliwość uzyskania odszkodowania majątkowego. W sytuacjach takich nie popieram oskarżenia i uważam, że istnieją wówczas ważne powody uprawniające adwokata do odmówienia pomocy prawnej. Reprezentuję pogląd, że kara śmierci nie powinna być orzekana, i dlatego konsekwentnie uważam, że adwokat powinien mieć prawo odmowy popierania żądań zmierzających do orzeczenia takiej kary — chyba że oskarżyciel posiłkowy upoważni adwokata do domagania się pozostawienia przy życiu oskarżonego, który jest jego dłużnikiem, aby w ten sposób oskarżyciel posiłkowy mógł zrealizować swe roszczenia cywilnoprawne. Ale to już jest zupełnie inne zagadnienie.

## **NOTATKI**

### 1.

#### **Symposium z postępowania cywilnego z okazji 40-lecia pracy naukowej prof. dra Jerzego Jodłowskiego**

W dniu 1 grudnia 1973 r. w sali im. Brudzińskiego Uniwersytetu Warszawskiego odbyło się sympozjum zorganizowane dla uczczenia 40-lecia pracy naukowej prof. dra Jerzego Jodłowskiego, wybitnego prawnika i działacza społecznego, profesora zwyczajnego UW. W posiedzeniu oprócz Jubilata i szerokiego grona pracowników naukowych Wydziału Prawa i Administracji UW udział wzięli: Minister Sprawiedliwości prof. dr W. Berutowicz, Prezes Izby Cywilnej SN J. Pawlak, Wiceprezes NRA adw. dr Krzemiński, delegaci innych ośrodków akademickich, przedstawiciele sądownictwa i adwokaci, a także byli i aktualni doktoranci Jubilata i studenci Wydziału Prawa UW.

Posiedzenie otworzył i powitał zebranych dyrektor Instytutu Prawa Cywilnego UW prof. dr W. Czachórski. Następnie zastępujący nieobecnego w kraju Dziekana Wydziału Prodziekan doc. dr hab. A. Murzynowski nakreślił sylwetkę profesora Jodłowskiego jako wybitnego erudyty i humanisty oraz przypomniał jego zasługi dla Wydziału.

Odczytano liczne listy i depeze gratulacyjne, które napłynęły na ręce Jubilata z kraju i z zagranicy.

Kolejne etapy bogatej i aktywnej działalności naukowej i politycznej Jubilata przedstawił zebrany prof. dr Z. Resich. Przypomniał on m. in., że prof. Jodłowski po ukończeniu studiów prawniczych i odbyciu aplikacji sądowej i adwokackiej pracował zawodowo przez szereg lat w adwokaturze.

Prof. Jodłowski, dziękując zebrany za przybycie na sympozjum, podkreślił ściśle związki między działalnością naukową a działalnością polityczną i społeczną stwierdzając, że ta ostatnia stanowiła dla niego stałą inspirację do podejmowania w badaniach naukowych tematów najbardziej użytecznych społecznie. Prof. Jodłowski omówił też rolę i funkcję prawa procesowego podnosząc, że instytucje prawa procesowego stanowią istotne gwarancje praw podmiotowych, a zapobiegając do-